

"Kessie? Myślę, że już został sprzedany do Romy", powiedział Papu Gomez, który wywołał entuzjazm kibiców Romy, gdzie razem z iworyjskim pomocnikiem chciałby pójść również argentyński napastnik Atalanty.

To mocna rewelacja, ale nigdy tak jak teraz owe "myślę" postawione na początku wydaje się właściwym słowem, gdyż między Giallorossich i klejnotem Atalanty znajduje się Milan. Według *Corriere dello Sport* doszło już do rozmów między przyszłym dyrektorem sportowym Rossonerich, Mirabellim i agentem pomocnika. Celem jest sprowadzenie gracza na przyszły sezon.

Internetowy portal rzymskiego pomocnika podaje, że Roma chciała ściągnąć gracza już zimą, stworzyła całą strategię w szczegółach, ale nie udało się z powodu braku transferu Gersona do Lille i sprzedaży Paredesa, a zatem z powodu braku funduszy. Mówi się, że transakcja została teraz opracowana na lato, ale pięć miesięcy to na rynku transferowym wieczność i może się wydarzyć dosłownie wszystko.

Tymczasem Giovanni Sartori, dyrektor techniczny Atalanty, wypowiedział się w sprawie gracza dla *Bergamo TV*: *"Słowa Papu Gomeza na temat sprzedaży Kessiego do Romy? Prawdopodobnie Papu jest uważnym czytelnikiem gazet! Na dziś Kessie nie został sprzedany do żadnego klubu i do lata nie będziemy z nikim rozmawiać. Jest wiele zainteresowanych drużyn, gdyż jest dobrym piłkarzem"*.

Autor: abruzzo